Nr. 42. Lwów, Sobota dnia 19. Lutego 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 90 Mk., z dostawą do domu 100 Mk., z przesyłką w Polsce 105 Mk., w innych państwach 150 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 3 marki.

Cena numeru 5 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Jak powitali Stambolijskiego Bułgarzy?

(Tryumfalny powrót do kraju. — Rozkaz czy poryw? — Studniowa „kampanja". — Ciężkie zadania prezydenta. — Poruszenie opinji i sąsiadów. — Walka opozycji z blokiem rządowym. — Zarzuty i argumenty. — Błędy w taktyce. — Zasługi Stambolijskiego. — Widoki zakończenia walki. — Co zwycięży? — Wrażenia z Polski i opinja o Polsce.)

(Korespondencja własna („Kurjera Lwowskiego".)

Sofja, dnia 24 stycznia 1921.

Powrót premiera bułgarskiego do kraju był jednym pochodem tryumfalnym. Od granicy rumuńskiej do samej stolicy, w ciągu blizko 24 godzin drogi koleją, nie było jednej większej stacji, na której by zebrane tłumy mieszkańców nie witały gorąco swego naczelnika rządu.

Były przemówienia, wiwaty, śpiewy, muzyki, tryumfalne bramy. Sam prezydent blizko 40 razy odpowiadał tłumom. W Ruszczuku wybrzeże całe Dunaju zaroiło się od różnobarwnej masy. We Wracy u stóp skał, pamiętnych bohaterską śmiercią rewolucjonisty, Christy Botewa, wyległy na powitanie delegacje związków rolniczych z całego kraju. W Sofji tryumfalny wjazd prezydenta, a następnie pochód — uroczysty pochód pieszo przez całe miasto, od dworca kolejowego do prezydjum rady ministrów. I znowu krzyki, znowu owacje, znowu przemówienia.

Ile w tem wszystkiem było sztuczności, a ile żywiołowego porywu, trudno dzisiaj ocenić. Niezawodnie całość była z góry ułożona, wiele stało się i na rozkaz; wzorowa jednakowoż, liczna i karna organizacja „zemledielców" zrobiła swoje, opanowując opinję publiczną, tłumiąc wcale silną opozycję, porywając swoim nastrojem. I tak ten naród, zazwyczaj trzeźwy i zrównoważony, zdobył się tym razem na entuzjazm, witając swego premiera, niby zwycięskiego wodza po wielkiej i sławnej kampanji.

Wielką była istotnie ta zagraniczna „kampanja" Stambolijskiego, bo równo sto dni trwała. Czy jednak nie mniej sławną pozostanie w kronikach bułgarskiego narodu — przyszłość dopiero pokaże, może niedaleka — rezultaty tej kampanji podróżnej.

Jak na dzisiaj — one są największą senzacją i zagadką dnia w Bułgarji; dla premiera zaś niemałym zapewne kłopotem, o czem świadczy choćby kilkutygodniowy odpoczynek jego w zaciszu wiejskiem, wśród którego troskliwie i z większą, niż w przemówieniach swoich ostrożnością, przygotowuje swoje exposé.

Zadanie mieć będzie prezydent istotnie wcale trudne. Opinja bowiem publiczna w Bułgarji co do celów, zadań i rezultatów podróży Stambolijskiego jest bardzo podzielona. A nawet i wśród tych, którzy widzą już i uznają rezultaty jego zagranicznej działalności, budzą się pewne refleksje i skrupuły co do metod „robienia dyplomacji" przez niego w dzisieszej chwili.

Gdzież przyczyna tych skrupułów? Łatwo zgadnąć: w zbyt gwałtownem poruszeniu opinji publicznej i politycznych kół sąsiadów Bułgarji. Ze strony Serbów protesty i rekryminacje; w Rumunji prostowania pogłosek prasy bułgarskiej i słów rumuńskich mężów stanu: nawet w tej

Obrady polsko-gdańskie.

Warszawa. (PAT). Dnia 17. bm. o g. 5. popołudniu odbyło się w gmachu prezydjum rady ministrów otwarcie rokowań polsko-gdańskich. Zebranie otworzył przewodniczący ze strony polskiej podsekretarz stanu Pluciński, który po powitaniu przedstawicieli Gdańska określił w dłuższem przemówieniu stanowisko rządu i projekt metody przeprowadzenia układów.

Transitowa konwencja polsko-niemiecka.

Paryż. (PAT.) Havas. Narady pełnomocników polskich i niemieckich zakończyły się w dniu dzisiejszym wypracowaniem konwencji transitowej niemiecko-polsko-gdańskiej przewidzianej w traktacie wersalskim. Konwencja reguluje sprawę komunikacji między Prusami wschodniemi a resztą Niemiec oraz pomiędzy Polską a Gdańskiem po prawym brzegu Wisły. Podpisanie nastąpi w Paryżu natychmiast po zasięgnięciu opinji ze strony Gdańska.

Program prac Ligi narodów.

Paryż. (PAT). „Presse Francaise" podaje program prac konferencji Ligi narodów. Mają być utworzone dwie komisje, z których jedna zajmie się odszkodowaniami, a druga ograniczeniem zbrojeń niemieckich. Pozatem będą następujące punkty obrad: Zatarg polsko-litewski, ostateczne uznanie woln. m. Gdańska, sprawozdanie o międzynarodowym sądzie rozjemczym, sprawa wysp Alandzkich, mniejszości narodowych w Albanji i Finlandji, sprawa tyfusu w Europie wschodniej i powrotu jeńców wojennych.

—o—

Udział Niemców w spisku komunistycznym we Francji.

Policja francuska stwierdziła, że w spisku komunistycznym we Francji brali poważny udział Niemcy. Czyni się mianowicie obecnie poszukiwania za dyrektorem agencji telegraficznej amerykańskiej, dziennikarzem niemieckim, który przepadł bez śladu.

Wiadomo dzisiaj, że pozostawał on w stosunkach z organizacjami komunistycznemi wszystkich krajów i że przed kilkoma miesiącami odbył konferencję z Krassinem w Londynie.

Nieporozumienie anglo-amerykańskie.

Opinja publiczna amerykańska została zaalarmowana przez wywiad reprezentantów prasy z pewną wysoką osobistością angielską — zdaniem której groźby miała w najbliższej przyszłości wojna między Anglją i Ameryką. — „Times" przypuszcza, że osobistością tą był ambasador angielski w Ameryce sir Auckland Geddes, który niedawno przyjął na tajnej konferencji dziennikarzy amerykańskich i omawiał z nimi otwarcie sytuację. — „Times" zapewnia jednak, że nie posunął się bynajmniej do zagrożenia wojną.

W odpowiedzi na te pogłoski prasy „Foreign Office" protestując otwarcie przeciw rozszerzaniom podobnych wiadomości twierdzi, że wszelkie nieporozumienia anglo-amerykańskie, dadzą się pokojowo załatwić.

Węgiel dla Polski.

Warszawa. (EE). „Kurjer Warszawski" donosi, że **komisja odszkodowań przyznała Polsce** z mienia niemieckiego **9000 wagonów** dla przewozu węgla, przytem wszystkie wagony, znajdujące się na Górnym Śląsku, będą mogły dowozić węgiel dla Polski. Polska będzie mogła wywozić 350.000 ton węgla miesięcznie, a pozatem około 100.000 ton własnymi wozami.

MINISTER SAPIEHA W LONDYNIE.

Londyn. (PAT.) Havas. Minister spraw zagranicznych ks. Sapieha na uroczystej audjencji u króla Jerzego, wręczył listy odwołujące go ze stanowiska posła nadzwyczajnego i ministra upełnomocnionego przy rządzie Wielkiej Brytanji.

Londyn. (PAT.) Havas. W wywiadzie z przedstawicielem jednego z dzienników oświadczył min. Sapieha, że Polska jest daleką od uprawiania polityki wojowniczej. Jej zadaniem było zawsze spółpracować na rzecz pokoju i trwałej równowagi, zarówno jej samej, jak i całej Europy. W związku z tem Polska trzyma się zdala od wszelkich intryg, z jakiejkolwiek strony one pochodzą. Poza tem minister Sapieha przedstawił wielkie trudności gospodarcze Polski, podkreślał zwłaszcza niedostateczne zaopatrywanie w węgiel i brak taboru kolejowego.

wszechsłowiańsko nastrojonej Czecho-słowacji przezorne umywanie rąk, jak gdyby obawiano się tam odpowiedzialności za zbytni udział w praniu brudów bułgarskich. W jednej Polsce — dostojny spokój i równowaga — po dniach staropolskiej gościnności, świadomej siebie i odpowiadającej za siebie na własnych śmieciach.

Poruszenie opinji wśród sąsiadów podniosło głowę dość licznej opozycji przeciw Stambolijskiemu, wzmocnionej na duchu podczas długiej jego nieobecności. W kraju na pół pierwotnym, jak Bułgarja, opozycja nie zaniedba niczego, co się da tylko wyzyskać na jego szkodę. To też, jakkolwiek opozycja bułgarska zbyt słaba jest, rozbita na grupy i nieskoordynowana w swym programie, roi się w niej jak w mrowisku i huczy od głosów krytyki i napaści na Stambolijskiego.

Główne zarzuty są: primo namiętna, niedość uzasadniona, a politycznie szkodliwa propaganda międzynarodowej organizacji rolniczej t. zw. „zielonej międzynarodówki“; secundo: niebezpieczne angażowanie Bułgarji w nowe kombinacje polityczno-wojskowe, na korzyść sojusznika, któremu Bułgarja nigdy zaufać nie może, a grożące nową wojną, po tylu najcięższych doświadczeniach wojennych; tertio: zbyt gwałtowne i przedwczesne podniesienie kwestji południowej Dobrudży, co tylko rozjątrzyć musi niezagojone jeszcze rany sporu bułgarsko-rumuńskiego, domagającego się jak najszybszej likwidacji.

Co do drugiego punktu znamienną jest rzeczą, że podczas gdy komunistyczna część opozycji atakuje Stambolijskiego za „szczucie“ przeciwko bolszewickiej Rosji, na spółkę „ze szlachecką Polską i parweniuszowską Rumunją“ — to jej najbardziej konserwatywno-rusofilski odłam napada premiera za łączenie się z czynnikami „antysłowiańskimi“ przeciwko „najpotężniejszemu plemieniu słowiańskiemu, zrywającemu już dzisiaj pęta bolszewizmu“. Tak więc dwa najskrajniejsze skrzydła opozycji, społeczne i ideowo wykluczające się, jak ogień i woda, zeszły się na wspólnej platformie w obronie „zagrożonej Rosji“.

Wszystkim tym zarzutom, na które premjer pośrednio natychmiast odpowiedział, wyjaśniając, lub prostując własne słowa, wypowiedziane przy różnych okolicznościach, — blok rządowy przeciwstawia cztery znaczne zasługi Stambolijskiego, trzy już dzisiaj widoczne rezultaty jego podróży po Europie: primo: przyjęcie Bułgarji do Ligi Narodów, co jest niezawodnie wielką i niezaprzeczoną zdobyczą jego zabiegów; — secundo: nawiązanie normalnych, jeśli nie przyjaznych stosunków politycznych i handlowych z mocarstwami Ententy, oraz z zaprzyjaźnionymi z ententą, a przeto przyśpieszenie procesu likwidacji moralnych szkód wojny; — tertio: oświetlenie i w znacznej części poprawienie opinji publicznej o Bułgarji na Zachodzie i — quarto: uzyskanie dosyć pewnych widoków na rewizję najdotkliwszego dla Bułgarji punktu w traktacie pokojowym w Neuilly, dotyczącego Tracji południowej, rewizję, która przywróci Bułgarji utracony dostęp do morza Egejskiego.

Oto są główne argumenty walki pomiędzy opozycją bułgarską a rządem. Walka ta, w istocie, jak to zazwyczaj bywa w krajach bałkańskich, polega nie tyle na zasadniczych różnicach w poglądach na politykę zagraniczną, ile w wewnętrznych przeciwieństwach partyjnych, zacietrzewieniach i nienawiści. W gruncie rzeczy, opinja publiczna w całej swej rozciągłości (z wyjątkiem komunistów chyba) w podróży Stambolijskiego jest zadowolona. Podróż ta bądź co bądź zbliżyła bardzo Bułgarję do zachodniej Europy, do dawnych jej wrogów i współplemieńców, pod wielu względami zadowoliła ambicje narodowe, obudziła nadzieje, mniej lub więcej uzasadnione, zaostrzyła wrodzoną w narodzie zdolność samoobrony, zapobiegliwość i wytrwałość.

I mimo, że premjera czeka jeszcze w Narodowem Sobranju najcięższa rozprawa ze „zjednoczoną“ w czasie jego nieobecności opozycją, przecież spodziewać się należy, że walka skończy się pomyślnie dla rządu. Zaciąży znowu na szali wypadków wewnętrznych to, co już niejednokrotnie w najcięższych dla Bułgarji momentach zaważyło: „nieugięta siła woli, charakteru i odwagi cywilnej premjera Stambolijskiego, która — jak pisze neutralny i niezawisły dziennik „Napred“, równie „niezłomna była“ w swej epoce, kiedy to wola, charakter, poczucie własnej godności i elementarnego obowiązku opuszczały wielkich i małych przywódców politycznych w momencie zatrzymania się ich powozu pod znanym balkonem pałacu cara Ferdynanda“ (Nr. 471).

A wrażenia z Polski? a opinja o przyjęciu w Polsce? — O tem dużo pisano i pisze się, jeszcze więcej się opowiada. Streścimy się jednak tym razem do zasadniczego wrażenia. Opinja publiczna bez różnicy odcieni politycznych, ujęta, zachwycona, po części nawet jakby zawstydzona wielkoduszną i serdeczną gościnnością, jaką Polska okazała bułgarskiemu premierowi. Zrozumiano powszechnie, że przemówił tu w pierwszym rzędzie zdrowy, szczery i niczem niezatruty — wbrew rozsiewanym przez wrogów naszych tendencjom — duch słowiański Polski. Zrozumiano również, że gorące przyjęcie zgotowała Polska nie Stambolijskiemu, jako takiemu, ale przedstawicielowi Narodu i ludu bułgarskiego, który z dziełem Ferdynanda nic miał nic wspólnego. Podkreślono dalej ze szczególnym naciskiem wysoce dyplomatyczne i taktowne wzniesienie przez min. Sapiehę w Warszawie i Kucharskiego w Poznaniu toastu na cześć widomej głowy Bułgarji, króla Borysa III. podniesiono wreszcie z najwyższem uznaniem udział w przyjęciu premjera bohaterskiej armji polskiej, a samodzielność, niezależność, poczucie godności narodowej i własnej siły w prowadzeniu polskiej polityki narodowej, nie oglądającej się służalczo, jak to niestety bywa u innych pobratymców Bułgarji — na mniej lub więcej lekceważące placet ze strony mocniejszych.

Greżew.

—oo—

Z ilu części składa się republika sowietów.

W skład rosyjskiej republiki sowietów wchodzi 16 republik na zasadzie federacyjnej. Oto ich spis: 1. Ukraina, 2. Robotnicza komuna Niemców nadwołżańskich, 3. Autonomiczna republika baszkirska (Ufa), 4. Republika tatarska, 5. Autonomiczna republika kirgizka, 6. Robotnicza komuna Czuwasów, 7. Republika karelska, 8. Robotnicza komuna Wotjaków (Wiatka), 9. Robotnicza komuna Czernerysów, 10. Republika kałmycka, 11. Republika Turkestanu, 12. republika Asserbejdżanu, 13. republika Chorazmiuk-Chiwa, 14. republika Buchary, 15. republika Dagestanu, 16. republika Armeńska.

Przeciw Polsce.

Dzienniki bawarskie przynoszą szereg szczegółów z posiedzeń premierów w Berlinie. Generał von Seeckt wyraźnie oświadczył, że utrzymanie „Einwohnerwehren“ w Prusach Wschodnich jest konieczne z powodu „niebezpieczeństwa polskiego“. Podczas plebiscytu na Śląsku musimy rozporządzać poważnemi siłami w Prusach Wschodnich“ — mówił generał.

Znany publicysta francuski p. Bonnefon ostrzega przed kampanją prasy niemieckiej, mającą na celu poróżnić Polskę i Francję przedstawiając w fałszywem świetle stanowisko ambasadora francuskiego w Berlinie w sprawie śląskiej.

Umizgi habsburgskie.

Prasa włoska zaniepokoiła się pogłoską jakoby arcyksiążę Józef Habsburg miał zaręczyć się z ks. Jolantą włoską. „Epoca“ donosi, że plany arcyksięcia spełzły na niczem, jednak mimo to pozostał w Rzymie i bierze żywy udział w życiu towarzyskiem. Dziwnie zbiega się ten jego pobyt z przybyciem do Rzymu ks. Syksta Bourbon, o którem donosiły dzienniki paryskie.

Są to ostatnie wysiłki wskrzeszenia sprawy domu Habsburgów.

—oo—

C. G. T. francuska przeciw III. międzynarodówce.

Po żywej dyskusji francuska konfederacja Pracy przyjęła 88 głosami przeciw 21 rezolucję potępiającą metody bolszewików i ich przyjaciół — twierdząc, że Międzynarodówka syndykalna moskiewska jest podległa partiom politycznym należącym do 3-ciej międzynarodówki i przeznaczona jest na rozbicie prawdziwej organizacji syndykatów.

Sytuacja wewnętrzna Anglji.

MOWA LLOYDA GEORGE'A.

Prasa angielska żywo zajmuje się w szeregu artykułów wstępnych wyborami częściowemi z hrabstwa Cardigan w Walji. Związek liberałów, mający wybrać z pomiędzy kilku kandydatów, — wyznaczył członka partji liberalnej niepodległej stojącej pod wodzą Asquitha znanego przeciwnika Lloyda George'a. — Jest to tem ważniejsze, że kontrkandydatem był sekretarz dawny Lloyda George'a, kapitan Ewans kandydat „koalicji“.

Lloyd George w mowie, wypowiedzianej na zebraniu liberałów koalicyjnych w Londynie zarzucił niepodległym liberałom faryzeizm i rozbijania jedności narodowej i podkreślił konieczność zgrupowania się pod sztandarem „koalicji“.

Oświadczył również, że gotówby zrezygnować dziś jeszcze ze zajmowanego stanowiska, — gdyby był pewien, że niebezpieczeństwo światowe jest usunięte. — Jednak gdyby jutro znaleźli się u steru rządów, przyjaciele Asquitha, lorda Northcliffea lub lorda Cecila stanęłyby wobec tych samych zagadnień co dzisiejszy rząd. Wobec Niemiec dwie są kwestje sporne — rozbrojenie i zapłata odszkodowań. Przyszły rząd mógłby nie żądać absolutnego rozbrojenia lub odsunąć wypłatę odszkodowań tak daleko, jak by się dało, premjer jednak jest zdania, że Niemcy muszą się rozbroić i muszą zapłacić, i przekonany jest, że to każdy inny rząd by postanowił.

W sprawie tureckiej celem Lloyda George'a jest uwolnienie ludności chrześcijańskiej z pod jarzma Islamu.

Finansowa polityka może być tylko jedna, dążenie do oszczędności bez krzywdy dla wdów i rannych.

Obecne ataki przeciw akcji angielskiej w Mezopotamji chybiają celu, gdyż polityka zaczęta była przez Asquitha a Lloyd George właśnie był jej przeciwnikiem.

Premjer wierzy, że nikt nie może chcieć oddać Palestyny Turkom, lub być przeciwnym utworzeniu państwa arabskiego pod protektoratem Anglji.

Względem Irlandji polityka premjera była bardziej liberalna, niż polityka Gladstone'a lub Asquitha. Lecz zupełna niezależność Irlandji byłaby poważnem niebezpieczeństwem dla Anglji.

Mowa Lloyda George'a uczyniła wrażenie nawet na przeciwnikach.

Jednak mimo to powszechnie panuje zdanie, że żywot parlamentu obecnego nie będzie długi, a przy następnych wyborach zawrze ostra walka przeciw Lloydowi George'owi.

—oo—

Walka stronnictw we Włoszech.

Północne miasta włoskie cofnęły się jakby w epokę średniowieczną, stając się z końcem stycznia widownią walk ulicznych między socjalistami a młodzieżą nacjonalistyczną „fesciti“. Szereg budynków padło ofiarą zajadłości partyjnej „Fasciti“ uważając się za przedstawicieli porządku okazali się niesłychanie skrajnymi w walce ze socjalistami. Gwałt chcą gwałtem wykorzenić, rzucając w ten sposób zarzewie walki domowej.

Angora przeciw Konstantynopolowi.

„Daily Mail“ umieszcza korespondencję z Angory, donoszącą, że ponieważ sułtan nie uznał rządu Kemala, parlament narodowy ogłasza, że z chwilą wysłania osobnej delegacji przez Konstantynopol do Londynu, sułtan uważany będzie za zdetronizowanego.

Kemal pasza chce utworzyć z Angory stolicę Małej Azji. 3.000 robotników pracuje nad przebudową miasta.

Przewidujący.

„Vorwärts" donosi, że jedna z najpoważniejszych firm spedycyjnych w Berlinie rozesłała ogłoszenie na Śląsk, polecające swe wozy: „gdyż prawdopodobnem jest, że po plebiscycie część Śląska przypadnie Polsce i Niemcy zechcą opuścić ten kraj".

Z prasy niemieckiej.

ŚMIESZNE PORYWY I GŁOS ROZSĄDKU.

Redaktor „Deutsch. Ztg." Max Maurenbrecher napisał pod wrażeniem rezultatów konferencji paryskiej bardzo wojowniczy artykuł pt. „Cannae", w którym radzi on Niemcom zerwać traktat wersalski i pod komendą jakiegoś wodza narodu rzucić się na Francję i rozpocząć walkę na śmierć i życie. Naiwny hakatysta wyobraża sobie, że po stronie Francji nie stanie nikt i że stanowcza i błyskawiczna akcja może uwolnić Niemcy od hańbiącego traktatu.

W odpowiedzi na ten artykuł wystąpiła „Freiheit", organ niezawisłych socjalistów, wykazując całą śmieszność i dziecinność takiego projektu. — Czy dyktatura wojskowa porwałaby cały naród za sobą, jest rzeczą bardzo wątpliwą, tem bardziej, że naród ma już dosyć nawoływań wojennych i nie może już iść na lep pięknych wezwań nacjonalistycznych, które na kraj tyle nieszczęść sprowadziły.

W razie zbrojnego wystąpienia Niemiec wystąpiłaby zbrojnie Polska, Belgja, Czechosłowacja i Włochy, któreby nietylko zgniotły Niemcy, ale raz na zawsze odebrały kraj nadreński, G. Śląsk i Prusy Wschodnie. Nacjonaliści, którzy tak się oburzają dziś na dyktat paryski, powinni sobie przypomnieć rok 1914, w którym armja niemiecka stała prawie pod Paryżem. Czy wtedy nie pisano w gazetach prawicowych o wielkiej kontrybucji wojennej, którą miano zażądać od Francji. Czyż nie mówiono wówczas o 60, 80, a nawet 100 miljardach? Czyż armja niemiecka nie szczyciła się tem, że w przeciągu 4 tygodni zamieniła całą północną Francję w pustynię?... Helferich, Ludendorf nigdy nie poświęcą się, umrzeć za cały naród, owszem, skoro tylko w Niemczech będzie źle, natychmiast postarają się o paszporty i wyemigrują do Holandji.

Wprawdzie warunki koalicji są ciężkie, ale za 42 lat wiele może się zmienić. Czy Turcja zapłaciła odszkodowanie wojenne Rosji? A gdzie się podziała kontrybucja nałożona na Chiny po powstaniu bokserów? Po 42 latach wszystko będzie zupełnie inaczej wyglądało.

RABUNKI KOLEJOWE.

Że Polska wobec Niemiec jest krajem idealnym pod względem bezpieczeństwa kolejowego, niechaj posłuży statystyka dyrekcji kolejowej w Elberfeldzie (Essen), która wykazuje, że w czasie od listopada do stycznia 1921 zanotowano 3900 wypadków rabunku ładunków kolejowych. Złapano 319 złodziei, w tem 107 kolejarzy. Za szkody wyrządzone w tym czasie zapłaciła dyrekcja w Elberfeldzie 36 milj. mk.

Sprawy ukraińskie.

Z prasy rosyjskiej i ruskiej.

ZAJĘCIE STACJI KOMODAN.

Oddziały atam. Lewczenki zajęły stację Komodan, przecinając komunikację między Kremińczugiem-Połtawą i Kijowem. W miasteczku Kibińce, powstańcy zaaranżowali pogrom żydów, mszcząc się za powstańca, skazanego na śmierć przez komisarza-żyda. Wyrznięto literalnie całą ludność żydowską.

NAPADY NA „CZE-KU".

Donoszą, że w Połtawie dokonano zbrojnego napadu na gubernialną „Czerezwyczajkę". Nocą 15 uzbrojonych ludzi zamordowało wartę z 3 żołnierzy złożoną i wdarło się do wnętrza, gdzie zabito kilkunastu członków „czerezwyczajki", a 14 osób uwięzionych uwolniono.

W GUB. CZERNICHOWSKIEJ.

Powstańcy o zamiarach i planach swoich mówią spokojnej ludności: „Dzień ich (tj. bolszewików), noc nasza. Miasto ich — wieś i lasy nasze. Zima ich — a wiosna i lato nasze" — co jest ciekawą zapowiedzią rozstrzygającej walki orężnej między bolszewikami a ludem wiejskim. Ten ostatni spodziewa się i wierzy pomyślnym dla siebie rezultatom walki i z całą intenzywnością zbroi się do niej. Co do siły ruchu powstańczego — czernichowska gubernia zajmuje po kijowszczyźnie pierwsze miejsce.

P. PODWOJSKI DZIAŁA.

Konferencja komunistów Ukrainy za radą Podwojskiego postanowiła zmobilizować 60 proc. sił partyjnych komunistycznych na Ukrainie, do „walki z bandytyzmem". Z sił tych ma być utworzona „Ochrona" Republiki. Podwojski zorganizował już we wszystkich powiatach i gęściej zaludnionych punktach piesze i konne oddziały „Ochrony".

LENIN ZMIENIA KURS

Nastrój komunistycznej władzy w Moskwie z Leninem na czele jest przychylny dążeniom Ukrainy do samodzielności. Nastrój ten jednak spotyka się z energicznym oporem Trockiego, Rakowskiego i Zachońskiego.

ZJAZD UKR. SOWIETÓW W CHARKOWIE.

Ukraińskie sowiety gorączkowo przygotowują się do zjazdu w Charkowie, gdzie zebrać się mają członkowie ukraińskiej komunistycznej partji.

Na zjeździe tym rozstrzygnąć się ma pytanie, jaką drogę obrać należy i do jakiej frakcji się przyłączyć: do komunistów-centralistów czy federalistów.

(„Swoboda", 13. bm.)

NOWY ATAMAN.

W okolicy Olwjopola pojawił się oddział powstańczy por. Czechowicza.

ODEZWY BOLSZEWICKIE.

Bolszewicy z jednej strony wypuścili szereg odezw, podpisawszy na nich Petlurę, w których wzywa się powstańców do zaprzestania walki, z drugiej strony nawołują we wszystkich gazetach do baczności, albowiem z Ukraińcami chce wkroczyć burżuazja światowa.

NACJONALNA RADA.

Na posiedzeniu wiedeńskiej „Nacjonalnej Rady" wygłosili referaty o politycznem stanowisku i położeniu sprawy ukraińskiej Kusznir, Jakymenko i prof. Dnistrjańskyj. Zagajając to posiedzenie senator Szetuchin przedstawił obecną sytuację międzynarodową, która rysuje się objęciem teki premjera francuskiego przez Brianda, zwolennika Ukrainy i zwrocie Anglji na korzyść Ukrainy; tylko konstytuanta rosyjska w Paryżu jest wrogą dla suwerenności Ukrainy.

NOWY MINISTER OŚWIATY.

B. rektor uniwersytetu kamienieckiego Ohijenko, bierze dymisję ze stanowiska ministra oświaty U. R. L. Na jego miejsce przybywa z Wiednia p. O. Łotoćkyj.

(„Ridnyj Kraj".)

JESZCZE WASYL WYSZYWANYJ.

Jeden z Habsburgów, który chce być sławny, reaguje na list otwarty swego ojca, wypisując szereg familijnych nieprzyjemności byłemu „arcyksięciu żywieckiemu", a kończy zarzutem pod adresem Polaków, że postępowali nieszlachetnie i wobec ludów dążących do wolności i wobec monarchów.

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) Komisja **opieki społecznej** pod przewodnictwem posła Sykulskiego przyjęła wniosek p. Żebrowskiego o pomocy dla rodzin po oficerach, wyznaczając na referenta na plenum Sejmu p. ks. Makowskiego, przyjęła do wiadomości sprawozdanie delegata urzędu emigracyjnego Łuczkiewicza w przedmiocie powrotu jeńców z Rosji.

Komisja **rolna** pod przewodnictwem pos[ła] ...choty, w obecności delegatów ministerstw... nictwa i sprawiedliwości przyjęła wedle posła Bobka w drugiem czytaniu projek[t] o rewizji regulacji serwitutów pastwisk... Śląsku cieszyńskim. Wezwano rząd d[o] ...nia uchwały z 23. stycznia br. o używ...

Komisja **odbudowy kraju** pod prz... p. Kędziora przyjęła sprawozdanie przez rząd wniosków, dotyczących ...ju i wniosek nagły dotyczący od... zniszczonych w czasie wojny ... o dostarc...

Komisja ... spowodo... skarbu, ... wschodni... czących ... zbadania...

Komisja ... wodnictwem ... w przedmioci... tu ruskiego, ... łami 3. i 5. ... hy, który ...

Kor... Z. Marka... właściwość s... jektu sprawy do 100.0... sędziów jednostkowych w ... od... sprawy do 10.000 mk. przez ... Przepisy te mają obowiązywać o... 1921. Referent poseł Matakiewicz.

*

Warszawa. (EE). Rada ministrów wczoraj przyjęła uchwałę **poprawę bytu urzędników państwowych**. Uchwalono podwyższyć rację węgla, udzielanego urzędnikom i wydać zaległe deputaty.

ZNIESIENIE MINISTERSTWA KULTURY I SZTUKI.

Warszawa. (PAT.) Komisja administracyjna uchwaliła 13 głosami przeciw 5 zniesienie ministerstwa kultury i sztuki i utworzenie w jego miejsce oddzielnego departamentu w ministerstwie oświaty. W mniejszości znaleźli się przedstwiciele klubów robotniczych P. P. S., N. P. R. i Chr. N.

GMACH SEJMOWY DLA UNIWERSYTETU.

Warszawa. (PAT.) Komisja oświatowa przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych. Komisja przyjęła przychylnie wniosek pp. Sołtyka i Halbana w sprawie przekazania gmachu b. sejmu galicyjskiego uniwersytetowi Jana Kazimierza we Lwowie, a nadto uchwaliła rezolucję, domagającą się opróżnienia gmachu z biur sejmu i wydziału samorządnego najpóźniej do dn. 30 kwietnia br. i oddanie w tym terminie zarządu gmachu uniwersytetowi, oraz wzywająca rząd do wykonania restauracji gmachu.

—oo—

Polityka polska wobec Niemiec.

MISJA DR. WACHOWIAKA W BERLINIE.

Warszawa. (PAT). Kom. spr. zagr. w obecności dyrektora Piltza i wiceministra Dąbrowskiego przyjęła według referatu p. Władysława Grabskiego rządowy projekt ustawy o ratyfikacji traktatu w St. Germain. Na zapytanie p. Seydy w przedmiocie rokowań podsekretarza stanu Wachowiaka w Berlinie, podsekretarz stanu Dąbrowski odpowiedział, że dążeniem rządu jest jak najszybsze uregulowanie stosunków handlowych ze sąsiadami, uważa on je bowiem za jeden z najważniejszych czynników odbudowy życia ekonomicznego. W polityce ekonomicznej w stosunku do Niemiec rząd polski kierował się następującemi zasadami:

1) zainteresować państwa sprzymierzone bojkotem gospodarczym Polski przez Niemcy, wskazać na skutki takiego bojkotu w życiu gospodarczem całej Europy i zaprotestować przeciwko naruszeniu traktatu pokojowego;

2) skierować przemysłowców i kupców polskich na inne rynki niż niemieckie, aby nie dopuścić do zależności ekonomicznej Polski od Niemiec;

Niemcom i państwom sprzymie-
i polski pragnie jak najszybszego
zajemnych stosunków gospodar-
celu nie utrudniać wywozu do
ać z każdej sposobności dla uzy-
-ozumienia.
ostatecznego celu rząd
-kiem listopada z. r.
ssburgera, dając mu
punktacji przyszłej
rassburgera nie o-
nęły cały szereg
rzyjęcia. Ponie-
iemieckie sta-
ąd korzysta-
Wachowia-
charak-
ło per-
myśl
for-
ni-
.ie.
wojej
ak ża-
rozmów
owiak zaznaczył
charakter informacyjny.
kiem podróży dra Wacho-
tej sprawie było przywiezie-
go projektu porozumienia polsko-
. Projekt ten zawierał dużo żądań nie-
-ckich tego rodzaju, jak zawieszenie na 6 mie-
sięcy ustaw likwidacyjnych z dnia 14. . 15. lipca 1920 dla wspólnego ich uregulowania, a dawał nam w zamian zniesienie zakazów wywozowych.

Ponieważ takie stawianie kwestji było naruszeniem traktatu pokojowego, rząd zaprotestował przeciwko temu ostro zarówno u rządu niemieckiego, jak i u rady ambasadorów.

Nastąpiły następnie odpowiedzi na zapytania pp. Londzina i Osieckiego w sprawie Cieszyńskiego, p. Perla w sprawie porozumienia z Rumunją, p. Lutosławskiego w sprawie propagandy zagranicznej, p. Chądzyńskiego w sprawie rady portowej i p. Kierniga w sprawie noty Cziczerina do Litwy. Komisja przyjęła następnie delegację powiatu lepelskiego, która domagała się wcielenia do Rzeczypospolitej. Przewodniczący komisji zapewnił delegatów, że rząd uczyni wszystko co jest w jego mocy, aby zapewnić przyłączenie tej ziemi do Rzplitej.

—oo—

P. WOJCIECHOWSKI A PSL.

Warszawa. (EE). „Kurjer Polski" donosi, że PSL. nie przyjęło p. Wojciechowskiego w skład partji, gdyż ów jako minister odnosił się wrogo do stronnictwa.

Z OBRAD RYSKICH.

Ryga. (EE). We wtorek odbyły się całodzienne konferencje Steczkowskiego z delegatami polskimi, wieczorem konferencja z Joffem. Polacy kładą nacisk na postulat zwrotu złota, wszakże pod pewnymi warunkami godzą się na inne rekompensaty.

ANGLICY W ESTONJI.

Ryga. (PAT.) Prasa estońska donosi, że niedawno pewne angielskie towarzystwo budowy okrętów, nabyło w Rewlu stocznie bałtyckie „Runo" i kilka innych przedsiębiorstw handlowych. W związku z korzystnymi warunkami pracy oczekuje się w Rewlu ożywionej akcji na polu budowy okrętów.

UMYWAJĄ RĘCE.

Berlin. (EE). Rząd złożył parlamentowi wniosek zrzucenia odpowiedzialności za banknoty, wydane przez Niemców w czasie okupacji Polski.

PRZYSZŁOŚĆ KATOLICYZMU W CZECHACH.

Praga. (PAT). „Prager Tagblatt" zamieszcza treść wywiadu z praskim arcybiskupem dr. Kordaczem. Kordacz oświadczył, że kościół katolicki nie zrezygnuje ze swoich odwiecznych praw. Przeprowadzenie rozdziału kościoła od państwa uważa arcybiskup za niemożliwość pod względem kulturalnym. Prawdopodobnie nastąpi przemijająca era gwałtów przeciw kościołowi katolickiemu, co nie wydarzyło się w Niemczech za Bismarka, ani nawet we Francji w czasie ogłoszenia republiki. Nie osiągną tego również heretycy w republice czeskiej. Arcybiskup nie przepowiada żadnej przyszłości idei utworzenia narodowej cerkwi czeskiej. Na czele ruchu husyckiego stoją w Czechach ludzie bez wszelkich idei.

ZABURZENIA W CZECHACH.

Praga. (PAT). Wczoraj przeprowadzono w całej republice czesko-słowackiej konskrypcję ludności. W czasie przeprowadzonej konskrypcji w niemieckich obszarach przyszło do burzliwych zajść, między innymi w Znaimie, gdzie władze czeskie uwięziły kilku Niemców.

KONFERENCJA LONDYŃSKA.

Horsea. (PAT.) Wielka liczba delegacji, które już przybyły lub też jeszcze przybędą dopiero na konferencję odszkodowań i na konferencję w sprawie bliskiego Wschodu, powiększy się jeszcze przybyciem 17 misji handlowych wszystkich prawie krajów Europy, oraz Stanów Zjednoczonych i Kanady. Misje te przybywają jako goście rządu angielskiego i zwiedzą Londyn, Manchester oraz wiele innych miast angielskich. Będzie to największe, jakie dotąd Londyn widział, zgromadzenie dyplomatów politycznych i handlowych, reprezentujących 20 do 30 krajów.

DO PALESTYNY.

Lingby. (PAT.) Dr. Aleksander Salkind, pochodzący z Rosji, delegat międzynarodowego związku sjonistycznego zwołał na wczoraj do Kopenhagi wielkie zebranie żydów, na którem nawoływał do emigracji wielkich mas ludu żydowskiego do Palestyny, widząc w tem jedyną radę na opłakane stosunki, w jakich masy żydowskie żyją w wielu krajach.

DEPUTATY DLA URZĘDNIKÓW.

Warszawa. (PAT.) Rada ministrów na posiedzeniu dnia 16. bm. wysłuchała sprawozdania i wniosków komisji, wyłonionej przez radę ministrów w sprawie doraźnej pomocy dla poprawy bytu urzędników, poczem powzięła następujące uchwały:

Poczynając od lutego br. wszystkim pracownikom państwowym będą deputaty dostarczane regularnie. Zaległe deputaty będą wyrównane w przeciągu 6 miesięcy, poczynając od dnia 1. marca br. przez dodanie do bieżących miesięcznych racji równomiernego dodatku. Wyrównania te dotyczą jedynie deputatów, a nie zasadniczych racji kartkowych, z których korzystają wszyscy obywatele państwa. Pozatem będą regularnie dostarczane urzędnikom na miesiące zimowe zwiększone deputaty węglowe, których wysokość będzie ustalona przez ministerstwo aprowizacji w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu.

—o—

STRAJK ROBOTNIKÓW KOLEJOWYCH GAŚNIE.

Warszawa. (EE). Strajk robotników warsztatów kolejowych słabnie. Robotnicy, zgłaszając się do pracy ponownie, podpisują nowy regulamin. Dziś ukazała się odezwa Związku zawodowego, nawołująca do zaprzestania dalszego strajku.

Z Rady miejskiej.

Na wstępie wczorajszego posiedzenia prezyd. **Neuman** poświęcił gorące wspomnienie zmarłemu w Warszawie śp. gen. Ołołogórskiemu, podnosząc wielkie jego zasługi dla Ojczyzny, w szczególności szczere umiłowanie naszego miasta i pomoc udzielaną miastu w chwilach najkrytyczniejszych. Radni powstaniem z miejsc uczcili pamięć wielkiego żołnierza-obywatela.

Zaproszenie miasta Verdun do Lwowa.

R. dr. **Wereszczyński** po krótkiem przemówieniu, w którem zaznaczył, że w zawierusze wojennej i wśród wielu dowodów bohaterstwa, dwa bohaterstwa zdołały się wybić ponad zwykłą miarę, na wschodzie miasto Lwów, na zachodzie miasto Verdun, przedłożył następujący wniosek nagły, przyjęty jednomyślnie hucznemi oklaskami:

Reprezentacja prastarego polskiego miasta Lwowa, jedynego w Polsce odznaczonego orderem „Virtuti Militari", śle Reprezentacji bohaterskiego miasta Verdun, jedynego miasta poza Polską, będącego kawalerem „Virtuti Militari" braterskie pozdrowienie i najserdeczniejsze wyrazy radości z powodu tak zasłużonego odznaczenia. Zarazem pragnąc gorąco powitać w swoich murach reprezentantów bohaterskiego prastarego Verdun do odwiedzenia m. Lwowa i pogłębienia w ten sposób tradycyjnych węzłów, łączących zdawna naród francuski z narodem polskim.

Rada m. Lwowa poleca prezydjum miasta poczynienia zaraz wszelkich potrzebnych kroków, celem wprowadzenia w życie powyższych uchwał.

Przeciw szerzeniu alkoholizmu.

R. dr. **Prószyński** omawiając nowelę do ustawy alkoholowej, wykazywał płynącą z niej możność rozszerzania się szkodliwego dla społeczeństwa pijaństwa, postawił wniosek nagły:

„Rada m. Lwowa uważa nowelę do ustawy alkoholowej z 15. stycznia 1921, wniesioną obecnie do Sejmu, za niesłychanie szkodliwą, zwłaszcza dla Małopolski i Lwowa i prosi posłów, w pierwszym rzędzie posłów m. Lwowa, by głosowali przeciw tej noweli".

Nagłość wniosku i wniosek uchwalono.

Podwyżka podatku wodociągowego.

Z porządku dziennego, po powzięciu drugiej uchwały o podwyżkę dodatku do podatków konsumcyjnych, r. dr. **Poratyński** referował wniosek sekcji wodociągowej w sprawie podwyższenia podatku wodociągowego. Motywując podwyżkę, zaznaczył referent między innemi, że budżet Zakładu wodociągowego przed wojną wynosił około półtora miljona koron w dochodach i w rozchodach. Dochody składały się z tzw. podatku wodociągowego, który wynosił 5 proc. od czynszu za mieszkania i 2 i pół proc. od czynszu ze sklepów. Czynsze wynosiły przed wojną 22 + 3 = 25 miljonów koron, a w r. 1920 wpłynęła z tytułu podatku wodociągowego kwota 1,600.000 mk. Ponadto wpłynęła kwota 1,110.000 mk. z tytułu opłat za wodę, pobieraną według wodomierzy. Wydatki Zakładu wodociągowego przekroczyły dochód o kwotę około 12.000,000 mk. i takim niedoborem zamyka Zakład wodociągowy swoje rachunki w r. 1920.

Wobec niesłychanego wzrostu kosztów węgla (obecnie 27 miljonów rocznie), podwyższenia płac współpracowników itd., liczyć należy się w r. 1921 z wydatkami Zakładu wodociągowego w wysokości 45 miljonów mk., dla których brak pokrycia. W tym stanie rzeczy domaga się dyrekcja Zakładu wodociągowego zabezpieczenia potrzebnych funduszów, oświadczając, że w przeciwnym wypadku nie mogłaby przyjąć wobec mieszkańców miasta dalszej odpowiedzialności za prawidłowy ruch Zakładu. Dyrekcja Zakładu proponowała 121 proc. dodatku do czynszu mieszkaniowego. a 60 i pół proc. dodatku do czynszu ze sklepów.

Komisja wodociągowa po szczegółowem rozważeniu sprawy doszła do przekonania, że niestety nie można oszczędzić ludności miasta podwyższenia opłat wodociągowych, liczyła się wszakże z wprowadzonemi obecnie podwyżkami czynszów i powzięła uchwałę podwyższenia podatku do 50 proc. i 25 proc. — Dochody w ten sposób uzyskane nie pokrywają wydatków Zakładu, nawet tych, które Zakład już obecnie przewiduje.

Sekcja finansowa Rady m. pragnęła jeszcze w wyższym stopniu liczyć się z ciężkiem położeniem ludności i uchwaliła przedstawić Radzie miejskiej wniosek podwyższenia podatku wodociągowego na 25 proc. i 12 i pół proc.

Referent przedstawił szczegółowo stan rzeczy i wyczerpująco przedstawił wszystkie argumenty, przemawiające za wnioskami i przeciw wnioskom. Oświadczył się za wnioskami komisji wodociągowej.

Na wniosek r. Rybickiego postanowiono wysłuchać odnośnych wniosków sekcji finansowej magistratu, mniej obciążających mieszkańców miasta. Imieniem tej sekcji referował r. Bol. Lewicki stawiając wniosek podwyższenia podatku o 25 proc. od czynszów mieszkaniowych, o 12 i pół proc. od czynszów za lokale i 6 marek za metr

kub. wody według zegara, wreszcie za rachunki **kwartalne**, nie zapłacone w ciągu 14 dni, dołączać **6 proc. zwłoki**.

W dyskusji przemawiali radni: Hauswald, **Souper, Sudhof, Majerski, dr. Buber, dr. Matakiewicz i Jaskólski.** Mowcy sprzeciwiali się zbytniemu obciążaniu mieszkańców. R. Majerski postawił wniosek, aby wobec tego, że nie ma konkretnego obliczenia, na którym oparłaby się niezachwianie proponowana z jednej i z drugiej strony suma podwyżki, odesłać całą sprawę z powrotem do komisji wodociągowej. R. **Matakiewicz** natomiast udowadniał potrzebę podwyżki podatku wodociągowego, motywując to szeregiem faktów. Tego samego zdania był inż. **Jaskólski.**

Prezyd. **Neuman** zabrał głos dla wyjaśnienia niektórych kwestji, podniesionych w dyskusji, poczem odpowiadał referent.

W głosowaniu wniosek o odroczenie sprawy upadł, upadł też wniosek referenta, uchwalono natomiast podwyżkę podatku wodociągowego w myśl wniosku sekcji finansowej i Magistratu, przedstawiony przez r. Bol. Lewickiego. Przyjęto w końcu rezolucję r. **Hauswalda** polecającą zarządowi wodociągów miejskich, aby się postarał o oferty na kupno motoru ropowego do popędu pompy, jakoteż o zapewnienie wodociągom dostawy odpowiedniej ilości ropy po zniżonych cenach.

Na tem o g. 10 posiedzenie zamknięto.

Zbrodnia czy obłąkanie?

Z zasady przemilczamy napady i inwektywy pism endeckich i ich lokalnej ekspozytury. Na ostatni wstępny artykuł „Słowa Polskiego" pt. „Ku wojnie?" zmuszonym się jest w interesie publicznym zareagować.

Z centrali endeckiej wyszedł rozkaz wszczęcia ataku przeciw naszej delegacji pokojowej i jej przewodniczącemu Dąbskiemu. „Słowo" ten rozkaz wykonało w zwykły sobie niedźwiedzi i maniacki sposób.

Tytuł już sam „Ku wojnie" mógłby wywołać panikę, o ileby kto zdyskredytowane artykuły lokalnego organu endeckiego brał na serjo.

Po zwykłem maniackiem majaczeniu na temat „dumnej" polityki federacyjnej i „międzynarodowej finansjery", która zawsze staje w poprzek zachceniom dra W. M., a raczej jego mocodawców (gdy oni chcieli odbudowania „narodowej" Rosji, finansiera dążyła do pokoju z bolszewikami — dziś, gdy dr. W. M. na komendę stał się pacyfistą, finansiera chce wojny z sowjetami — nieme to jak maniacko-dowolne operowanie pojęciami) dr. W. M. pisze:

„...w Rydze losy pokoju i wojny złożone są w ręce człowieka, który jest mężem zaufania obozu belwederskiego, i o którym niewiadomo, czy nie dąży raczej do unicestwienia jak do zawarcia pokoju.

Niezrozumiały opór tak jego, jak i całego obozu wojennego przeciw udziałowi delegacji sejmowej w rokowaniach ryskich, przeciw wszelkiej kontroli i wglądowi Sejmu za kulisy jego roboty — pozwala wszystko przypuścić".

Słowa podobne podszepnąć może jedynie albo skrajnie zła wola, albo kompletna niepoczytalność umysłowa.

W obliczu całego świata, który pragnie pokoju i Polsce doradza zawrzeć go jak najrychlej, organ „narodowy" oskarża stojące na czele państwa polskiego czynniki o „unicestwianie pokoju". Co za broń, wciśnięta w ręce bolszewików i naszych wrogów na całym świecie!

I kogo się to oskarża? Obóz demokratyczny i ludowy i polityka ludowego, który od dawna, jeszcze wtedy, gdy endecy chcieli odbudować „narodową" Rosję, prowadził politykę pokojową, co za zasługę poczytuje mu opinja Zachodu.

Partyjny fanatyzm i graniczące — niewiadomo czy ze zbrodniczością czy z obłąkaniem — zaślepienie prasy endeckiej odsuwa na bok wszelkie liczenie się z prawdą i z dobrem państwa.

Podobna polityka — to igranie z ogniem, to miecz w ręku szalonego. Podobne metody musi się napiętnować i precz odrzucić!

Gen. Haller w „Sokole".

W sokolni lwowskiej, w której przed wojną druh Józef Haller organizował drużyny sokole do walki orężnej i poszedł na czele tej drużyny, odbyła się wczoraj popołudniu podniosła uroczystość. Sokolstwo i harcerstwo polskie witało serdecznie wodza karpackiej brygady. Skauci, skautki i młodzież sokoła obojga płci wypełniła szczelnie olbrzymią salę Macierzy, w górnej sali zgromadziła się starszyzna sokoła i szereg wybitnych osobistości. Wchodzącego na salę gen. Hallera powitała orkiestra „Sokoła IV." i chór „Bard", wykonaniem odpowiednich utworów muzycznych, poczem prezes Związku sokolego i Macierzy sokolej **dr. Czarnik przemówił do generała witając** go jako starego druha sokolego, zasłużonego dla idei sokolej, przyczem podniósł wielkie jego zasługi dla Polski. W imieniu harcerstwa witał **dr. Niemczycki,** w imieniu straży obywatelskiej **dr. Godlewski.**

Gen. **Haller** w odpowiedzi na powitania zaznaczył, że w rozwoju sokolstwa widzi wielką przyszłość i znaczenie, jest jednak zdania, że należy zmienić w pewnym kierunku metody i kierunek fizycznego rozwoju. Nawoływał młodzież skautową do miłowania ideałów. W końcu wyraził radość, że stanął na czele harcerstwa polskiego.

Po przemówieniu odbył gen. Haller przegląd drużyn harcerskich. Produkcje orkiestry sokolej pod batutą Adama Osady i produkcje chóru „Bard" wypełniły końcową część uroczystego zebrania, które cechowało szczere uwielbienie dla wodza karpackiej brygady, ujawnionej w owacji, jaką mu zgromadzeni zgotowali.

Z sali sokolej udał się gen. Haller na posiedzenie wydziału Związku sokolego, gdzie omawiane były sprawy sokolstwa i harcerstwa.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Flawjusza; gr. kat. Ahafteja m. Jutro rz. kat. Konrada p. i. t.; gr. kat. Wukola. — Wschód słońca 6.80, zachód 4.45.

Repertuar teatru miejskiego.

W piątek »Elektra« i »Sędziowie«, tragedje.
W sobotę popoł. »Cyganerja warszawska« — wieczór »Faust«, opera.
W niedzielę popoł. »Wojna i miłość« — wieczór »Manewry jesienne«, operetka.
W poniedziałek »Elektra« i »Sędziowie«, tragedje.
We wtorek »Rozwódka«, operetka.
W środę »Elektra« i »Sędziowie«, tragedje.
W czwartek »Skowronek«, operetka.
W piątek »Elektra« i »Sędziowie«.
W sobotę popoł. »Pan Damazy«, komedja — wieczór »Holender tułacz«, opera romant. w 3 akt. R. Wagnera.
W niedzielę pop. »Przedstawienie baletowe« — wieczór »Elektra« i »Sędziowie«.
W poniedziałek »Holender tułacz«, opera.

We Lwowie.

— **Samoobrona polskiej inteligencji.** Pogarszające się stale warunki bytu warstw inteligenckich, zmuszonych żyć ze stałych dochodów, które pozostają w czemraz większej dysproporcji do kosztów utrzymania, zrodziły myśl radykalnej samopomocy, opartej na zasadach zupełnie odmiennych, niż próby dotychczasowe. Dotychczasowe wysiłki mimo nakładu kapitałów i energji chybiły celu. Akcja obracająca się dotąd w sferze handlowej, w dziedzinie wymiany, nie podnosiła produkcji krajowej; eliminując od zysku łańcuch pośredników, pozostawiała jednak korzyści producentowi, korzyści tem większe, im mniejszą była podaż. Gospodarcza samopomoc może wydać rezultaty tylko przez zorganizowanie wśród warstw inteligencji własnej produkcji dla zaspokojenia swych potrzeb, na dzierżawionych w tym celu obszarach. Myśl tę ma zrealizować powstająca we Lwowie spółdzielnia produkcyjna spożywców „Zagon", która w sobotę o 5. popoł. odbędzie w sali Izby handlowej i przemysłowej walne zgromadzenie organizacyjne. W komitecie organizacyjnym zasiada: prof. dr. A. Doliński, dr. H. Bukowska, W. Biechoński, Wł. Jenner, E. Metzger i prof. Nagorzański. W zebraniu mogą jako członkowie-założyciele brać udział ci, którzy zgłoszą chęć uczestnictwa pisemnie pod adresem prezesa Związku małopolskich Spółdzielni, dra Dolińskiego, ul. Akademicka 4, II. p.

— **Dożywianie dzieci do lat 17.** Polsko-Amerykański Komitet Pomocy dzieciom, który dożywiał dotąd produktami sprowadzanymi za pośrednictwem Amerykańskiego Wydziału Ratunkowego dzieci od lat 3—15, obecnie postanowił objąć akcją swą również dzieci starsze (do lat 17). Młodzież między 15 a 17 rokiem życia znajduje się jeszcze w okresie rozwoju, a wyczerpana ciężkimi warunkami wywołanymi długotrwałą wojną — niemniej niż dzieci potrzebuje pomocy. Postanowienie PAKPD. zostało już wprowadzone w czyn i młodzież (niezarobkująca) otrzymuje posiłek w szkołach, seminarjach i punktach odżywczych PAKPD.

— **Z teatru** komunikują nam: W piątek, 18. bm. grają po raz pierwszy pp. Hałacińska-Gawlikowska „Elektrę", zaś Żmijewska „Jewdochę" w **„Sędziach"**.

— **Wyzysk dorożkarzy.** Dyrekcja policji komunikuje: W ostatnich czasach dają się słyszeć skargi na niebywały wyzysk dorożkarzy we Lwowie. Ponieważ niedawno taryfa dorożkarska została podwyższona do wysokości stosunków drożyźnianych w mieście, przeto każdy wyzysk dorożkarzy musi być surowo karany.

Niestety, dyrekcja policji nie otrzymuje formalnych zażaleń od publiczności, a nie mając substratu, nie może energicznie przeciwdziałać. Z tego powodu dyrekcja policji uprasza wszystkich interesowanych, by z całem zaufaniem zwracali się do niej ustnie lub pisemnie z zażaleniem, aby raz przecież położyć tamę złemu. Same apatyczne narzekania nie pomogą.

— **Samobójstwo.** Wczoraj popełniła samobójstwo 72-letnia Izabela Glanz, wdowa po dyrektorze domen i lasów w mieszkaniu przy ul. Fredry 5, w ten sposób, że powiesiła się na ramie okiennej. Przyzwany na miejsce dr. Łaczyński skonstatował śmierć. Denatka przed niedawnym czasem przyjechała do Lwowa z Wiednia; co było powodem samobójstwa, niewiadomo.

— **Panująca gołoledź** na chodnikach spowodowała wczoraj znów szereg wypadków nieszczęśliwych. Panom dozorcom nie śni się nawet pomyśleć o posypaniu chodników, a nieszczęśliwi przechodnie jeden po drugim łamią ręce, nogi, **wybijają zęby.**

W Polsce i na świecie.

— **Dzień sądu.** Podług doniesień pism warszawskich, w najbliższych dniach nastąpić ma wyjaśnienie w sprawie zbrodniczych manipulacji niektórych banków warszawskich. Już w sobotę 19. bm. odbyć się ma jedna rozprawa w sprawie nadużyć banku Natansona, króla papierowego, któremu zarzucają także lichwiarskie śrubowanie ceny papieru rotacyjnego.

Bank Kupiectwa Polskiego odbył przed paru dniami zgromadzenie w obecności dyrektorów centrali i wszystkich filji. Po tem zebraniu udali się reprezentanci banku tego do ministra skarbu z prośbą o poparcie go. Minister skarbu odpowiedział, że sprawa nadużyć tego banku poszła już na drogę sądową.

Ślub Panny Iwony Dobrzańskiej córki Dr. Stefana i Doroty Dobrzańskiej z Panem Janem Gelewskim wł. dóbr odbył się 6. lutego w kościele O. O. Bernardynów we Lwowie.

Ślub p. Józefa Gawlikowskiego urzędnika dyrekcji poczt z p. Klementynę Peplowską odbył się 3. lutego 1921 we Lwowie. 4134

Chór Galic. Tow. muz. wobec przełożenia koncertu w Teatrze na dochód plebiscytowy na 4 marca, odbędzie próbę zwyczajną w poniedziałek 21. lutego br. 3138

Komunikaty.

Czysty dochód i zbiórka z ostatków urządzonych w Mościskach dnia 8. lutego 1921
3.950 Mk. 50 fen.,
przeznaczono na cele plebiscytowe G. Śląska

KOMUNIKATY.

Wpisy na uniwersytet. Dziekan Wydziału filozoficznego uniwersytetu Jana Kazimierza prosi o podanie do wiadomości, że wpisy nowowstępujących studentów i słuchaczów wolnych na trymestr II-gi będzie przyjmował do godziny 12. w południe dnia 26. lutego 1921 (sobota). Nie dotyczy to osób wojskowych, które mogą zapisywać się w każdym czasie.

V. Posiedzenie naukowe Tow. lekarskiego odbędzie się dziś o g. 6. w .w Poliklinice, ul. Lindego. Porządek obrad: Demonstracje .chorych. Demonstrować będą: dr. Domaszewicz, dr. Krzemicki Leon, dr. Jarocki, prof. dr. Schramm, dr. Węgrzynowski.

—o—

Z Towarzystwa Naukowego. Na posiedzeniu naukowem wydziału matematyczno-przyrodniczego, które odbędzie się w poniedziałek, 21. bm. o g. 6. popoł. w sali Instytutu chemicznego Politechniki przedstawią członkowie Tow. następujące prace: 1. Członek Tow. Jarosław Łomnicki pracę własną pt. „O mikrandrji u mrówki zbójnicy krwistej" (Raptiformica sanguinea Latr.), oraz pracę p. Jana Kinela pt. „Kilka uwag o Haliplidach ziem polskich". 2. Członek Tow. Maksymiljan Huber pracę dra Zygmunta Fuchsa pt. „Przyczynek do teorji oporu przy ślizganiu i toczeniu się ciał stałych".

—o—

Urząd pocztowy. Z dniem 1. marca b. r. wchodzi w życie w miejscowości Pstrągowa, powiat Strzyżów, agencja pocztowa III. stopnia.

Agencję tę przydziela się do Urzędu pocztowego w Czudcu, jako Urzędu zborczego.

Miejscowy okręg doręczeń Agencji pocztowej w Pstrągowej tworzą gmina Pstrągowa z przyczółkiem Budziszem i folwarkiem Okopy i Wdą.

—o—

Na odcinki mączne kartek Nr. 6.

sprzedawać będą od 23. lutego począwszy wszystkie sklepy miejskie, rejonowe i konsumy

GRYSIK KUKURUDZIANY

pochodzący z zakupów pozakontyngentowych, w ilości po pół kg. na kartkę w cenie

po 40 Mk. za kilo

prócz kosztów opakowania.

PP. Kupcy rejonowi dzielnicy I., II., III., IV. i V., zechcą się zgłosić, w Miejskim Zakładzie aprowizacyjnym w piątek 18. lutego, zaś PP. kupcy rejonowi dzielnicy VI. oraz kierownicy konsumów i zakładów w sobotę 19. lutego celem wykupna asygnat.

Miejski Zakład aprowizacyjny.

—o—

Narodowa Organizacja kobiet urządza w dniu 20. lutego br. w niedzielę szereg prelekcji celem uświadomienia jak najszerszych warstw o doniosłości plebiscytu na Górnym Śląsku.

Pogadanka dla mieszkańców śródmieścia odbędzie się w sali ratuszowej (p. Krzysztofowicz), da dzielnicy IV. w szkole męsk. św. Antoniego (prof. Nowicka), dla dzieln. VI. w szkole żeńsk. im. Żółkiewskiego, ul. Sadownicka 76 (dyr. Majerski). — Początek o godz. 6. Wstęp wolny.

—oo—

Egzaminy dla eksternów.

Sekcja Szkolnictwa Średniego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podaje do wiadomości, że egzaminy dla eksternów (pełne i uproszczone egzaminy dojrzałości, oraz uzupełniające z jednego lub kilku przedmiotów) rozpoczną się dnia 1. marca b. r. przed Komisjami Ministerstwa w Warszawie.

Termin wnoszenia podań upływa z dniem 20. lutego. Po tym terminie żadne podanie uwzględnione nie będzie.

Opłaty za egzaminy są następujące: za pełny egzamin dojrzałości 600 Mk., inne egzaminy (uzupełniające, uproszczone,) 300Mk. Eksterni, którzy nie wnieśli jeszcze opłat lub wnieśli opłaty dotychczas obowiązujące, winni jaknajrychlej uiścić wymienioną kwotę za pośrednictwem kas skarbowych (na rachunek Ministerstwa W. R. i O. P. Dział V. budżetu §. 2), a kwit z opłaty przesłać Ministerstwu.

—o—

Związek zawodowy pracowników kolejowych podaje do wiadomości, że na dniu 20. lutego 1921 o godz. 10. rano w sali Filharmonji odbędzie się ogólny wiec kolejarzy w sprawie położenia ekonomicznego, na który zaprasza się wszystkie władze państwowe, panów prezesów i naczelników oddziałów kolejowych, przedstawicieli prasy i delegatów wszystkich związków zawodowych. Na porządku dziennym: 1. Przedstawienie ekonomicznego położenia kolejarzy. 2) Sprawozdanie delegatów z Warszawy. 3) Wnioski.

—o—

Ograniczenie rozmów telefoniczn.

Dyrekcja poczt i telegrafów we Lwowie donosi:

Szczupłość telefonicznych przewodów międzymiastowych uniemożliwia częstokroć prowadzenie wszystkich zgłoszonych rozmów zarówno państwowych jak i prywatnych. Celem umożliwienia przeprowadzenia wszystkich zgłoszonych rozmów państwowych a przynajmniej części rozmów prywatnych zmuszony jest zarząd telefonów wprowadzić **tymczasowe** aż do odwołania następujące ograniczenia w korzystaniu z międzymiastowej komunikacji telefonicznej. Na linjach o wielkim ruchu telefonicznym czas trwania rozmów międzymiastowych przeprowadzonych w dnie powszednie między godz. 9 a 13 i 15 a 18 nie może przekraczać 6 minut dla rozmów prywatnych, 9 minut dla rozmów redakcji czasopism, 15 minut dla rozmów państwowych cywilnych jak i wojskowych. Poza tym czasem oraz w niedziele i święta przez cały dzień ograniczenia te nie obowiązują wszelako pod warunkiem, że w danej chwili niema innych zgłoszeń. Na linjach o małym ruchu telefonicznym można przedłużać rozmowy poza powyższy czas, o ile chwilowo nie zalega większa ilość zapowiedzianych rozmów.

Dyrekcja poczt i telegrafów we Lwowie ogłasza:

Dotychczasowe ograniczenia co do **prywatnego** ruchu telegraficznego i telefonicznego w niedzielę i uroczyste święta rzymsko-katolickie zostały uchylone. W przyszłości można będzie przeto w tych dniach nadawać również prywatne telegramy wzgl. przeprowadzać prywatne rozmowy za normalną opłatą przypadających należytości taryfowych jak w dniach powszednich.

Djamenty carskie w czekoladzie.

„Evening News" opowiadają, w jaki sposób djamenty koronne carskie dostały się do Londynu. Człowiek, który je przewoził zakupił pudełko czekoladek i w każdej ukrył djament, owijając starannie napowrót w papierek. Pudełko cenne zostawił w pokoju hotelowym na widocznem miejscu i wyszedł. Wróciwszy przekonał się, że było ono oglądane przez detektywów, którzy jednak nic podejrzanego nie spostrzegli. Po tem doświadczeniu, wysłał pudełko pocztą do Londynu, gdzie szczęśliwie przybyły.

Nekrologja.

†

Z Bitschanów

KAROLINA SCHAYEROWA

wdowa po śp. Karolu Schayerze, wiceprezydencie m. Lwowa i wiceprezydencie Izby handlowej urodzona w Warszawie 1841 r., po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami zasnęła w Panu dnia 16. lutego 1921 r.

W smutku pogrążone dzieci i wnuki zapraszają krewnych i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w piątek dnia 18. lutego 1921 r., o godz. 4-tej po południu z **kaplicy Boimów** na cmentarz Łyczakowski.

Polskie Tow. ekonomiczne we Lwowie.

W ostatnich dniach założone zostało we Lwowie Polskie Towarzystwo ekonomiczne. Cele Towarzystwa przedstawia Komitet założycieli w rozesłanej odezwie w sposób następujący:

„W krajach kulturalnie najwyżej stojących każde ważniejsze zarządzenie gospodarcze przychodzi do skutku po wyczerpujących debatach nietylko w parlamentach i komisjach, ale także w prasie, na zebraniach naukowych, zgromadzeniach zrzeszeń zawodowych. U nas spadają jak meteory lub gromy na społeczeństwo, zupełnie nieprzygotowane, najważniejsze ustawy gospodarcze, przebiczowane przez Komisje w ciągu paru godzin, a następnie uchwalane przez Sejm w ciągu kilkunastu minut.

Zaradzić temu może w znacznej mierze stworzenie w łonie samego społeczeństwa organu, powołanego do uzupełnienia poniekąd pracy Sejmu i rządu — organu, któryby wziął na siebie obowiązek poddawania ustaw i przedłożeń natury gospodarczej fachowej dyskusji, wolnej od wszelkich partyjno-politycznych momentów, analizowania zjawisk i potrzeb życia ekonomicznego i zaznajamiania z niemi opinji publicznej.

W tej myśli postanowiło grono osób, zajmujących się już to teoretycznie, już to praktycznie, zagadnieniami z dziedziny gospodarstwa społecznego, przystąpić do założenia we Lwowie Polskiego Towarzystwa ekonomicznego. Wedle statutu celem Towarzystwa jest: a) pielęgnowanie nauki gospodarstwa społecznego we wszystkich jej gałęziach i rozpatrywanie zjawisk aktualnych życia ekonomicznego, b) współudział w przygotowywaniu Polskiego ustawodawstwa ekonomicznego, ocena projektów ustawodawczych, ustaw i rozporządzeń, dotyczących wszelkich dziedzin gospodarstwa społecznego i c) popularyzacja wiadomości ekonomicznych — a środkami do osiągnięcia tego celu mają być: a) odczyty, pogadanki i zebrania, b) wydawnictwa własne i publikacje w czasopismach, c) subwencjonowanie prac i wydawnictw ekonomicznych, d) przedkładanie władzom i ciałom reprezentacyjnym opinii, memorjałów i wniosków, e) utrzymywanie bibliotek i czytelń, f) zjazdy naukowe. Członkiem zwyczajnym może zostać każdy, kto się zajmuje teoretycznie lub praktycznie, zagadnieniami społeczno-gospodarczemi. Członkami zwyczajnymi mogą być także osoby prawne. Członkowie zwyczajni obowiązani są uiścić wpisowe w kwocie 200 mk. i płacić tytułem wkładki po 20 mk. miesięcznie. Zakłady finansowe, przemysłowe, będące zwyczajnymi członkami Towarzystwa, płacą wpisowe i wkładki w pięciokrotnej wysokości.

Inauguracyjne walne zgromadzenie członków Polskiego Towarzystwa ekonom. odbędzie się w sali ratuszowej 27. bm. o g. 12 w południe. Na porządku dziennym wybór prezesa, 2 wiceprezesów, 12 członków wydziału i 3 członków komisji rewizyjnej. Odczyt dr Marcina Szarskiego pt. „Powojenny przewrót gospodarczy".

Deklaracje przystąpienia do Towarzystwa przyjmuje dr. Stanisław Krzemicki, ul. Chorążczyzny 6.

Z izby sądowej.

ECHA KRWAWYCH DNI.

Przed sądem przysięgłych stanął wczoraj Michał Kutelmach, „offiziersstellvertreter", b. komendant żandarmerji ukraińskiej w Obroszynie. Akt oskarżenia zarzuca mu zbrodnię gwałtu publicznego i kradzieży. Działalność oskarżonego, która rozciągała się na Obroszyn i Siemianówkę, była nacechowana żywiołową nienawiścią do Polaków. Podejrzywając każdego Polaka o szpiegostwo i praktyki na rzecz wojska polskiego, aresztował każdego, kto mu tylko pod rękę wpadł, a mówił po polsku. Około 30 osób wysłał w ten sposób do obozu internowanych w Kosaczowie, gdzie kilku z nich zmarło, jak np. Raczkowski

Jan, Szczepanik Grzegorz, Sudaczyński Edward, Bora Franciszek. Aresztowaniu towarzyszyła zawsze rewizja, w czasie której co lepsze rzeczy wędrowały do mieszków „komendanta". Do dodania sobie powagi Kutelmach okładał podejrzanych nahajkami, a najmniejsza porcja wynosiła 25 plag. M. in. odczuł nahajkę „vertretera" Michał Humen i Grzegorz Szczepaniuk, innych bił dla odmiany laską.

Oskarżony nie przyznaje się naturalnie do czynów mu zarzuconych, twierdzi, że aresztował ludzi tylko na rozkaz jakiegoś tam oficera. Przesłuchano wczoraj szereg świadków. Dziś odbędzi się dalszy ciąg i prawdopodobnie zakończenie rozprawy. Rozprawę prowadzi r. Laidler, oskarża podprok. Gurtler, broni dr. Link.

—oo—

Z sądu wojskowego.

NIECIERPLIWY.

Szeregowiec Andruszko Ludwik, otrzymawszy ze szpitala wojskowego w Lublinie urlop do 10. X. 1920, samowolnie przedłużył go sobie do grudnia 1920, dopóki nie został aresztowany w miejscu pobytu u rodziców, tj. w Knihiniczach. Po ujęciu odesłano Andruszkę do stacji zbornej we Lwowie, ze Lwowa do Zamościa, z Zamościa napowrót do Lwowa, poczem do Brzeżan, stąd zaś po raz trzeci do Lwowa. Eskortowanemu wydała się jednak ta ustawiczna pogoń za oddziałem trochę przydługą, a cel podróży niebosiężnie dalekim, wobec tego w 13-tym dniu podróży (gdy z Brzeżan zdążał po raz trzeci do Lwowa), zbiegł na stacji w Rohatynie eskortującemu żołnierzowi. Przyjechał do rodziców, przebrał — jak zeznaje — bieliznę, spędził święta w domu, a 29. grudnia wybrał się bez eskorty na poszukiwania dawno już nieoglądanego swego oddziału. Przyjechał do Kowla, z Kowla do Korca, aż po miesięcznej jeździe znalazł się w swoim oddziele, nie na długo jednak, bo za przedłużenie urlopu oddano go pod sąd.

Sąd pol. VI. armji skazał go po przeprowadzonej wczoraj rozprawie za dezercję na rok więz. Oskarżał por. dr. Kaufmann, rozprawie przewodniczył podpułkownik Rostecki, prowadził rozprawę kapitan dr. Schram, bronił dr. Pieracki.

O NADUŻYCIA SŁUŻBOWE.

Przed tymże trybunałem toczyła się wczoraj rozprawa przeciwko b. podpor. M. Majewskiemu. Akt oskarżenia zarzuca mu, że w sierpniu 1919 r., gdy był komendantem policji wojskowej w Stanisławowie, dopuścił się sprzeniewierzenia 4.100 rubli i 600 kor., skonfiskowanych podczas służby kilku osobom, nadużycia władzy urzędowej przez bezprawne wypuszczenie na wolność za opłatą 100 kor. aresztanta Maurycego Hoenigsberga, dalej przez to, że zabrał kilku kupcom skórę, a to Mendlowi Jonasowi na 46 tysięcy, Gutenbergowi na 140 tys., Eisgowi Nelkenowi na 25 tys. mk. Ze skóry tej bezprawnie robił buty żołnierzom. Wreszcie oskarżenie zarzuca mu zaniedbanie nadzoru nad podwładnymi, wskutek czego nieznane obce indywidua rozkradły ruchomości, należące do wojska.

Do rozprawy powołano szereg świadków, z których część dzisiaj przesłuchano. Na początku rozprawy oskarżyciel dr. Kaufman rozszerzył oskarżenie na ustawę sierpniową.

Dla dokładnego zbadania sprawy i powołania szeregu nowych świadków i dowodów, rozprawę na wniosek obrony odroczono, przyczem areszt śledczy nad oskarżonym został uchylony.

Oskarżonego bronił dr. Kibitz.

KRONIKA SPORTOWA.

Sekcja narciarzy „Czarni" urządza w niedzielę, dnia 20. lutego br. zawody narciarskie skikjöring (bieg na nartach za koniem) z następującym programem: 1) bieg pół mili angielskiej galopem, 2) bieg 1 mila ang. kłusem. Zawody rozpoczną się o godz. 3.30 popoł. na torze Cetnera (plac wyścigowy za Stryjską rogatką). Wpisowe 50 mk. Zgłoszenia w sekretarjacie, ul. Jabłonowskich 28, I. p. do 19. bm. włącznie.

W dniach 21—26 lutego br. urządza sekcja narciarzy „Czarni" 5-dniowy bezpłatny kurs jazdy na nartach dla początkujących. Zbiórka na kurs codziennie o godz. 3.30 popoł. w parku Kilińskiego obok pomnika Kilińskiego. Zgłoszenia do dnia 20. bm. w sekretarjacie.

Karpackie Towarzystwo narciarzy urządza w niedzielę, 20. bm. wycieczkę na Sokul w okolicy Tuchli, przeznaczoną dla wprawniejszych narciarzy. Zgłoszenia wczesne u p. Bujaka, Kopernika 4, konieczne dla zamówienia miejsc w pociągu. Dla narciarzy pozostałych we Lwowie odbędzie się tegoż dnia całodzienna wycieczka w okolice miasta. Zbiórka przed szkołą przemysłową o godz. 9.30.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 17. lutego 1921.

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.

Waluta markowa

	Wartość nominalna Mkp.	Ostatnia dywidenda	płacą:	żąd.:	transak.
			Marki p.		
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	280—	3·40	420·—	—·—	—·—
Bank Dyskont. we Lwowie	280—	00	409·—	—·—	—·—
Bank hip. galic.	280—	21·—	725·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny zemel.	280—	16·80	840·00	—·—	—·—
Bank Małopolski	280—	22·40	775·—	—·—	—·—
Bank powszechny kredyt.	140—	7·—	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280—	28 —	615·—		
Bank ziemski kredyt. gal.	280—	21·—	725·—	—·—	—·—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

			płacą:	żądają:	transak.
			marki p.		
Browary lwowskie	850—	42 —	8000	—·—	—·—
Tow. Chodorów	140—	00	3050	3200	3125 3150
Tow. akc. Fabr. kart	140—	21·—	5300		
„Cmielów" Fabr. porcel.	1000—	00	4100		
Fabr. cementu „Portland-Szczakowa"	140—	28·—	—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicja"	490—	301	30·000	—·—	—·—
Tow. Gafota	140—	00	5400		
Tow. Górka	140—	15·40	7300	——	——
„Oikos" Zakłady przem. drzewnego	1000—	00	4250		
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów" I., II. emisja I. serja	500—	00	5400	5800	5600
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" II. em. II. s.	—.—	00	3000	——	—
„Pezet", Pow. Zakłady budowlane	500—	00	1275	1325	1300
„Pocisk" Zakł. amunic.	350—	00	1675		
Polska Nafta	490—	00	2900	3100	3000
Polskie Tow. handlowe	140—	21 —	1350	1400	1375
Tow. Rakszawa	140—	28·—	4300	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza	140—	5·60	2000	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140—	00	5800	——	——
Tow. Zieleniewski	140—	20·—	7700	——	——

Obligi za 100 M. (bez kuponu bieżącego).

	płacą:	żądają:
4½ prc. Komun. Banku kraj.	93.—	95·—
4 prc. Komun. Banku kraj.	85.—	87·—
4 prc. Kolei lokal. Banku kraj.	82·—	84·—
4 prc. Pożyczki kraj. gal. z r. 1893	86·—	88·—
4 prc. Pożyczki kraj. gal. z r. 1904, 1905	85·—	87·—
4 prc. Pożyczki kraj. gal. z r. 1908 (szkolna)	88·—	90·—
4½ prc. Pożyczki kraj. galic. z r. 1913	90·50	92·50
4½ prc. Pożyczki kraj. galic. z r. 1914	92·50	94·50
4 prc. Poż. m. Lwowa z r. 1896, 1900, 1911	87·50	89·50

Waluty.

	płacą:	żądają:	transak.
Ruble carskie po 100 rb.	470·—	510·—	—·—
" " po 500 rb.	460·—	500·—	—·—
" " drobne	320·—	360·—	—·—
" dumskie (po 1000)	75·—	95·—	—·—
" " (po 250)	60·—	80·—	—·—
Karbowańce (po 1000)	5·—	8·—	—·—
Grzywny (po 500 i wyżej)	8·—	11·—	—·—
100 franków francuskich	56 —	59·—	—·—
100 franków szwajcarskich	115 —	125·—	—·—
1 sterling	2900·—	3100·—	—·—
1 dolar amerykański	725·—	765·—	—·—
1 dolar kanadyjski	560·—	590·—	—·—
Marki niemieckie po 1000	1300·—	1350·—	—·—
Marki niemieckie po 100	1200·—	1250·—	—·—
Marki niemieckie drobne	1100·—	1150·—	—·—
Lei romuńskie (po 500)	1000·—	1150·—	—·—
" " drobne	900·—	1000·—	—·—
Liry włoskie	25·00	28·00	—·—
Czeskie korony (5000—1000)	900·—	1000 —	—·—
Czeskie korony niższe	800—	900—	——
Korony austr. niem. stempl.	105·—	115·—	—·—
Franki belgijskie	58·—	61·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

D e w i z y.

	płacą:	żądają:	transakc.
Wypłata na Londyn	2900·—	3050·—	—·—
" na Paryż	56·00	59·—	—·—
" na Zurych	120·—	130·—	—·—
" na Pragę	1000·—	1150·—	—·—
" na Wiedeń	115·—	130·—	—·—
" na Berlin	1250·—	1450·—	—·—
" na N. Jork	720·—	760·—	—·—
" na Brukselę	58·—	61·—	—·—

OGŁOSZENIA.

Ważne P. T. Rolnicy!

Z powodu trudności przewozowych oraz braku wagonów

najwyższy czas zamawiać obecnie

pod zasiewy wiosenne i jesienne z braku innych nawozów by takowe na czasie otrzymać,

KAINIT, SOLE POTASOWE

wysoko procentowe,

GIPS NAWOZOWY

bardzo skuteczny nawóz, nadający się pod wszystkie uprawy i do każdej gleby.

Dostarcza tylko całowagonowe posyłki każdego gatunku

MATERJAŁY BUDOWLANE:

wapno, cement, gips murarski i sztukaterski, dachówka asbestowa „ASBIT“ i t. p.
wszystko tylko w ładunkach całowagonowych.

Koniczynę czerwoną, tymotę i inne nasiona częściowe z szybką dostawą poleca protokołowana firma:

JAN BODUCH

Hurtownia sprzedaż oraz skład nasion i nawozów sztucznych materjałów budowlanych.

Żywiec, Rynek 22, obok kościoła far. 3784

MASZYNKI NAFTOWE

systemu „PRIMUS“

poleca 1318

ANTONI HALSKI

Lwów, Sobieskiego 3.

DACHÓWKI asbestowo-cementowej, papy, gontów, wapna, gipsu i innych materjałów budowlanych dostarczają natychmiast: 3136

HORSZOWSKI i Ska

LWÓW

Boularda l. 3. (boczna Batorego)

1000 m³ brusów bukowych

z tego 200 m³ 50 mm grubych
400 m³ 60 mm „
400 m³ 60 mm „

700 m³ desek miękkich (świerk, jodła)

z tego 200 m³ 20 mm
„ 500³ m 40 mm.

Kilka tysięcy m³ kloców bukowych tartacznych

poszukuje się do szybkiej dostawy loco wagon stacji załadowania. Dokładne oferty z podaniem ilości, dokładnego terminu dostawy, ceny itd. kierować do biura „Ruch“ Kraków, Szczepańska 9. pod „**Dla fabryki maszyn 1921.**“ 1370

Noże do heblarek, **pasy skórzane, piece i kuchnie szamotowe, miechy kowalskie, kasy i kasetki „Wertheima“, nie słowiańskie i amerykańskie, papa dachowa, wagi decymalne i balansowe, sieczkarnie, piły do gatru, cyrkularne, taśmowe i lasowe, okuła budowlane, wózki kolejowe, narzędzia ślusarskie i gospodarcze, tokarnie, motory** poleca 3032

M. KIERSKI, Lwów Pasaż, Mikolascha.

Inżynier mechanik

z wieloletnią zagraniczną praktyką elektro-maszynową, specjalista do aut i pługów motorowych, kawaler, obejmie kierownictwo w wielkiem przedsiębiorstwie przemysłowym lub fabryce. Zgłoszenia pod „Magnat“ w biurze Sokołowskiego Lwów, Jagiellońska 7. 3142

OCET **stołowy i spirytusowy do marynowania śledzi i ryb dla P. T. Restauratorów. Hurtownie i detalicznie wysyła — — także na prowincję — —**

Fabryka octu Czerstenfelda

Lwów, ul. Podlewskiego l. 1. 3137

MASZYNY ROLNICZE

wszelkiego rodzaju, wyrób austr. i czeski

MOTORY BENZYNOWE i KOSY STYRYJSKIE

oferują częściowo i hurtownie.

KAROL TWARDZIK, Biała-Bielsko. 1370/III

Posady i prace.

Aptekarz Juljusz Nowicki w Peczeniżynie poszukuje magistry ewentualnie asystentki. Zgłoszenia na razie listownie z podaniem warunków. 3097

Nauczycielka szkół powszechnych, ukw. ... kowana, szuka posady rządowej lub prywatnej w Wielkopolsce. Zgłoszenia listowne Klonowicza 7, Związek. 3128

Kupno i sprzedaż.

Kupię obrazy wybitnych polskich malarzy. Zgłoszenia pisemne administracja Kurjera lw. »Amator«. 2738

Młoty sprężynowe, parowe, tokarnie, heblarki, gryzerki, rury płomienne, gatry, motory, lokomobile, turbiny poleca »PILOT« Lwów, Batorego 4. 2924

Sprzedażą kamienicy bez kosztów dla właściciela zajmę się. Cegielnię, domy dwupiętrowe, jednopiętrowe 480.000 sprzedam. Inżynier Chrzanowski, Zimorowicza 6. 3090

Fortepian, maszynę Underwooda, Remingtona, instrument mierniczy, kasę, mikroskop kupię. Pośrednictwo wynagrodzę. Chrzanowski, Zimorowicza 6. 3095

Do sprzedania ubranie marynarkowe z przedwojennego materjału, na słusznego, szczupłego mężczyznę i chart angielski. Wiadomość w administracji. 3111

Kamienica przy ulicy Teatyńskiej, 2 frontowa, 12 okien frontu, elektryka, klosety, 9 pokoi na piętrze, 2 sklepy, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia od 1. maja wolne — sprzedam! Pośrednictwo wykluczone, cena 2,600.000 mk. Oferty pisemne przyjmuje do 28 lutego, Marja Kulikowska. Lwów, Teatyńska 7. 3125

Sprzedam kostjum granatowy, watowany prawie nowy. Listopada 32, II. p. od 2—3. 3149

8-śmiokrotna dobra lornetka do sprzedania, wiadomość listowna, Kleparów 720, Szczudłowski. 3144

Dubeltówka 16, do sprzedania 12.000 mk, plac Strzelecki 3, Wojciechowski. 3135

Sprzedam motor gazowo-benzynowy 30 koni. Beck, Lenartowicza 8. 3146

Różne.

Zgubiono na ul. Mochnackiego w dniu 15-go wieczorem pakiet z registracjami Komitetu Pomocy Uchodźcom. Za oddanie ofiaruję 1000 mk. Odesłać lub odnieść na Mochnackiego 21. 3148

Tanio kapelusze damskie! Robię nowe i przerabiam. Król. Jadwigi 24, I. p. ganek. 3143

Zamienię kamienicę dwupiętrową z komfortem przy ul. Listopada na folwark z budynkami. Z. K. administracja. 3139

Zgubioną książeczkę wojskową (zwolnienie) wystawioną na nazwisko Mieczysława Niewiakowskiego, rok urodz. 1903, unieważnia się. 3132

Ruch pociągów we Lwowie.

Na główny dworzec przychodzą:

Z Krakowa 7·30, **7·55,** 21·25.
„ Warszawy (przez Rozwadów) **9·15.**
„ Warszawy przez Rawę 16·20.
„ Rzeszowa 16·55.
ze Stanisławowa 6·30, 12·05, **17·50,** 21·55.
z Chodorowa 7·20.
z Sambora 7·00, 10·55.
ze Stryja 7·25.
ze Szczerca 16·40.
z Brodów 19·45.
z Równego 13·49.
z Podwołoczysk 7·30, **16·00.**
z Podhajec 11·40.
ze Stojanowa 10·10.
z Sokala przez Sapieżankę 20·30.
z Rawy i Sokala 7·20.
z Brzuchowic 7·40, 17·35.
z Jaworowa 8·55.

Z głównego dworca odchodzą:

Do Krakowa 7·40, 21·35, **23·10.**
» Warszawy (przez Rozwadów) **20·10.**
» Warszawy przez Rawę ruską 21·00.
» Rzeszowa 17·05.
» Stanisławowa 9·25, **13·00,** 18·40, 23·10.
» Chodorowa 14·35.
» Sambora 13·30, 22·30.
» Stryja 18·30.
» Szczerca 14·40.
» Brodów 8·35.
» Równego 14·50.
» Podwołoczysk **10·20,** **18·50.**
» Podhajec 15·00.
» Stojanowa 17·25.
» Sokala przez Sapieżankę 7·50.
» Rawy i Sokala 8·10.
» Brzuchowic 6·02, 15·55.
» Jaworowa 16·05.

Pociągi pospieszne oznaczone są cyframi tłustemi.

Poszukujemy od zaraz

Dyrektora gazowni

zgłoszenia 3057

Zarząd Elektrowni Toruń.

Wagony cysternowe na ropę, spirytus itp. z bezzwłoczną dostawą oferuje **Juljusz Weiss** Przeds. bud. dróg żelaznych Lwów, Potockiego 26. Tel. 259. Telegr. Railweiss 3068

„SPRAWA LUDOWA“

Nowy tygodnik, poświęcony potrzebom włościaństwa, organ Polskiego Stronnictwa Ludowego we Lwowie - wychodzi od 28. listopada 1920 r.

Komitet redakcyjny stanowią: inż. Jan Bryl, poseł, Witołd Czapczyński, Dr. Włodzimierz Jampolski, Marjan Łomnicki i inżynier Jakób Pawłowski.

„Sprawa Ludowa“ wychodzi co niedzielę.

Prenumerata wynosi: rocznie . . . . 160 Mp.
półrocznie . . . . 80 „
kwartalnie . . . . 40 „

Cena numeru 4 Mk.

Ogłoszenia po 3 mp. za wiersz nomp. czterospaltowy.

Adres redakcji i administracji: Lwów, Ossolińskich 15.

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.